

KS. ANDRZEJ FRANCISZEK DZIUBA
KUL Lublin

OSOBA CHRYSTUSA W CENTRUM I DYNAMIZMIE WYMIARÓW MORALNYCH NOWEJ EWANGELIZACJI WEDŁUG „NOVO MILLENNIO INEUNTE” JANA PAWŁA II

Jezus Chrystus pierwszorzędnie nie przedstawia się jako przynoszący orędzie moralne. Jednak wcielenie stanowi prezentację przed człowiekiem jakiegoś nowego typu egzystencji, który wyrasta z samej osoby Jezusa z Nazaretu. „Jest on skupiony w istocie rzeczy wokół samego Chrystusa, którego mamy poznawać, kochać i naśladować, aby żyć w Nim życiem trynitarnym i z Nim przemieniać historię, aż osiągnie swą pełnię w niebieskim Jeruzalem”¹ Człowiek zostaje zaproszony do wejścia w takie środowisko życia typowe dla samego Boga z jednoczesną szansą osobowej realizacji siebie.

Zauważyć należy, że orędzie Chrystusa nie wyczerpuje się w programie moralnym, lecz jego głoszenie przekazuje i ogłasza także doktrynę moralną² Nie jest to jednak prezentacja gotowego i kompletnego programu życia moralnego, lecz, że sam Jezus Chrystus jest ową normą nowego postępowania, które powinno cechować wierzącego w płaszczyźnie jego własnego życia, otwartego społecznie i komunijnie³

Na kartach Nowego Testamentu, którego centrum i zasadę organizacji, bardziej lub mniej wyraźnie, stanowi Jezus Chrystus, zauważa się istnienie pewnych wskazań czy nauk, z których można wysunąć pewne bardziej całościowe elementy. Nie chodzi tu jednak przede wszystkim o normy, przykazania czy zasady postępowania pojęte jako określone nakazy. Bardziej w Nowym Testamencie należy podkreślić elementy charakteryzujące

¹ Jan Paweł II. List apostolski „Novo Millennio Ineunte” z 1.06.2001. Watykan 2001 nr 29.

² Por. A. Fernandez. La esencia del mensaje moral cristiano. „Theologica” 11:1976 s. 336-337; F. Fernandez Ramos. Sagrada Escritura y Moral Cristiana. Salm 24:1977 s. 8; T. W. Manson. The Teaching of Jesus. Cambridg 1967 s. 286-287.

³ Por. Pablo VI. Criterios del conocimiento moral catolico. „Ecclesia” 1975 nr 1724 s. 10; C. Spicq. Teologia moral del Nuevo Testamento. T. 1. Pamplona 1973 s. 23; G. Friedrich. Der Christ und die Moral. ZEE 11:1967 s. 176-191.

nową orientację życia, i to tak totalnie nową wskazującą na specyficzną zgodność miłości między normą a życiem⁴

Dlatego Jan Paweł II wytrwale zachęca w dziele nowej ewangelizacji: „<<Duc in altum!>> Dzisiaj te słowa skierowane zostają do nas i wzywają nas, byśmy z wdzięcznością wspominali przeszłość, całym sercem przeżywali teraźniejszość i ufnie otwierali się na przyszłość: <<Jezus Chrystus wczoraj i dziś, ten sam także na wieki>> (Hbr 13,8)”⁵ „Teraz winniśmy spojrzeć w przyszłość, <<wy płynąć na głębię>>, ufając słowu Chrystusa: <<Duc in altum!>>”⁶

I. Bycie w Chrystusie

Wręcz jako pierwsze i szczególnie istotne w sensie generalnych konsekwencji życiowo-etycznych wypływających z nauczania Chrystusa jest stwierdzenie, iż decydujące nie jest działać, lecz być. Problem ten wpływa wyraźnie zwłaszcza w nauczaniu św. Pawła, a mianowicie przy uwagach o „nowym stworzeniu” (por. Ef 4,24; 2 Kor 5,17) w świętości i sprawiedliwości wyrosłym pod wpływem chrztu. Bycie tym stworzeniem nie oznacza jednak zupełnego odsunięcia czy negacji moralnego wydźwięku i znaczenia działania. Chodzi tu jednak o ukazanie właściwego źródła i podstaw jego zaistnienia. Akty chrześcijańskiego działania są ostatecznie manifestacją określonego bycia w Chrystusie⁷ On jest ich prafundamentem, właśnie poprzez kategorię ewangeliczną „nowego stworzenia”

„Jezus jest <<nowym człowiekiem>> (por. Ef 4,24; Kol 3,10), który wzywa odkupioną ludzkość do udziału w Jego Boskim życiu. W tajemnicy Wcielenia położone zostały podwaliny antropologii, która zdolna jest przekroczyć własne ograniczenia i sprzeczności, zmierzając ku samemu Bogu, a nawet więcej ku <<przebóstwieniu>> poprzez wszczęcie w Chrystusa człowieka odkupionego, dopuszczonego do udziału w życiu trynitarnym”⁸

W programie moralnym Jezus nie jest istotne, czy akty są dobre lub złe, lecz czy jest się dobrym lub złym w swej rzeczywistości stwórczo-zbawczej. Ważne zatem jest nie czynić, lecz być. Nie jest ważne działać,

⁴ Por. C. H. Rodd. *The Basis of the christian Ethics*. ExT 75:1963 s. 16-20; T. Lopez, G. Aranda. *Lo específico de la moral cristiana. Valoración de la literatura sobre el tema*. „Scripta Theologica” 7:1975 s. 687-767; A. Fernandez, *La esencia*, s. 335-382; C. Spicq, *Teologia moral*, t. 1, s. 96-97; t. 2, s. 824-830.

⁵ Jan Paweł II. List apostolski „*Novo Millennio Ineunte*”, nr 1.

⁶ Tamże, nr 15.

⁷ Por. W. Schrage. *Die konkreten Einzelgebote in der paulinischen Paränese*. Gutersloh 1961, s. 37-57.

⁸ Jan Paweł II. List apostolski „*Novo Millennio Ineunte*”, nr 23.

wypełniać dobro czy miłosierdzie, lecz być miłosiernym czy dobrym. Człowiek ostatecznie stanowi i czyni więcej przez to kim jest niż przez to, co posiada czy co czyni zewnętrznie⁹ Już Ojcowie Kościoła podkreślali, że działanie postępuje po byciu, i podobnie jest w płaszczyźnie moralnej, która zaangażowana jest w dzieła nowej ewangelizacji¹⁰

W etosie Nowego Testamentu na czoło wysuwa się nie egzemplaryzm czynów, także w posłudze nowej ewangelizacji, lecz bycia osadzonym w nowym życiu w Chrystusie. Owoce dobre wyrastają na właściwym drzewie bycia¹¹ I ono stanowi podstawę wszelkich manifestacji życia i owoców, a w tym ewangelizacyjnych. „Nowe stworzenie” stanowi podstawę życia ku zmartwychwstaniu oraz wyraz działania łaski Bożej, zadanej w ziemskim stworzeniu ku właściwemu działaniu i doskonałości¹². I stąd „właśnie w Chrystusa zmartwychwstałego wpatruje się dzisiaj Kościół”, który „wyrusza dziś w dalszą drogę, aby głosić Chrystusa światu na początku trzeciego tysiąclecia: On jest <<wczoraj i dziś, ten sam także na wieki>> (Hbr 13,8)”¹³ Takim staje zwłaszcza w zobowiązaniach świadectwa nowej ewangelizacji.

Szczególnie wyraźnie problem bycia uczniem i świadkiem Chrystusa wyłożony został w Kazaniu na górze; w orędziu Nowego Przymierza. Jest to jakby synteza nauki moralnej Nowego Testamentu oraz radykalny realizm ewangelicznego świadectwa. Aby więc uczeń mógł spełniać takie czy inne dzieła ewangelizacyjne, najpierw musi być taki czy inny. To dopiero daje szansę realizmu określonym działaniom i nadaje im właściwy wymiar moralny i zasługujący.

Oprócz wypowiedzi i wskazań samego Chrystusa odnośnie do wymogów moralności ewangelicznej, także i apostołowie wielokrotnie podejmują tę tematykę wskazując na dobre dzieła, które mają wyrastać z rzeczywistości „nowego stworzenia” w Chrystusie (por. Mt 22,34-40; Mk 12,28-34; Łk 10,25-29). Zwłaszcza myśli te występują szczególnie często u św. Pawła, niestrudzonego świadka Ewangelii¹⁴.

W kontekście tych spostrzeżeń należy także rozumieć wiele wypowiedzi Chrystusa stanowiących odpowiedź na pytania czy postawę

⁹ Por. KDK 35; Pablo VI. Alocucion al Cuerpo Diplomatico. AAS 57:1965 s. 232; Tenze. Criterios del conocimiento, s. 9.

¹⁰ Por. Ignacy Antiocheński. List do Efezjan, 15, 1; D. Ruiz Bueno. Padres Apostolicos. Madrid 1974 s. 456.

¹¹ Por. C. Spicq, jw., t. 1, s. 43.

¹² Por. STH II-II, q. 24, a. 3, ad 2; I-II, q. 69, a. 2; De Verit. 14,2; C. Spicq, Teologia moral, t. 1, s. 95.

¹³ Jan Paweł II. List apostolski „Novo Millennio Ineunte”, nr 28.

¹⁴ Por. R. Schnackenburg. El testimonio moral del Nuevo Testamento. Madrid 1965 s. 73-75; C. Spicq, Teologia moral, t. 1, s. 387-389.

życiową faryzeuszy. Tu także mieści się problematyka moralności związanej ze skrajnie pojętą „teologią polityczną” i „teologią wyzwolenia” czy innymi nurtami, które ostatecznie są faktyczną negacją prawdy „nowego stworzenia” i jego znaczenia dla wszelkich przemian w świecie.

II. Znaczenie serca

Jako kolejny element charakterystyczny etosu Nowego Testamentu należy podkreślić, iż ważniejsze jest to co wewnętrzne nad to co zewnętrzne w człowieku. Prawdziwi bowiem wyznawcy Ojca, jak podkreśla Chrystus, oddają Mu cześć w duchu i prawdzie. Zatem moralność chrześcijańska jawi się generalnie mówiąc jako pneumatologiczna¹⁵. Dlatego w posłudze nowej ewangelizacji „możemy liczyć na moc tego samego Ducha, który został wylany w dniu Pięćdziesiątnicy, a dzisiaj przynagła nas, abyśmy wyruszyli w dalszą drogę pokrzepieni nadzieją, która <<zawieść nie może>> (Rz 5,5)”¹⁶

Dzięki takiemu stanowi Królestwo Boże, nie jest tu czy tam, ale między nami (por. Łk 17,20-21). Chrystus stawia zatem wyraźny akcent na to, co wewnętrzne i duchowe. Przybliżeniem tego są nauki, zwłaszcza o siewcy i nasieniu wydającym plon, a rosnącym w dzień i w nocy. Podobnie i wypowiedzi o drzewie gorzycy czy funkcji soli.

Najbardziej wyraźnie ten element etosu Nowego Testamentu podejmuje Chrystus, gdy w odpowiedzi faryzeuszom wskazuje na problem rytualnych obmyć przed posiłkami (por. Mt 15,10-20; Mk 7,1-23). Jest to twarda krytyka, a jednocześnie pozytywna nauka o wartości tego, co pochodzi z wnętrza człowieka. W sercu staje się realne prawo Boże¹⁷. Tam wreszcie może dokonać się cudzołóstwo czy twórczy rozwój ziarna aż do plonu. Także i współczesna psychologia potwierdza ważność wnętrza ludzkiego w całości postaw etyczno-moralnych niezależnie od elementów religijnych.

We wnętrzu człowieka, w jego sercu, toczą się wielkie walki moralne, „starcia” między dobrem a złem. To określenie nie wskazuje jednak na zniwelowanie czy obiektywne pomniejszenie wartości moralnej aktów zewnętrznych, lecz przeciwnie, w nich dopełnia się w całej pełni i zazwyczaj manifestuje działanie ludzkie. Ostatecznie nie można rozdzielać, w sensie pełnym, czynów wewnętrznych i zewnętrznych, zwłaszcza w płaszczyźnie praktycznego działania chrześcijańskiego jak i ogólnoludzkiego. Trzeba

¹⁵ Por. N. Lazure. *Les valeurs morales de la theologie johannique*. Paris 1965 s. 113-122; I. de la Potterie. *La Vie selon l'Esprit*. Paris 1965 s. 107-115.

¹⁶ Jan Paweł II, List apostolski „*Novo Millennio Ineunte*”, nr 58.

¹⁷ Por. J. B. Bauer. *De „cordis” notione biblica et hebraica*. VD 58:1962 s. 27-32; Ph. Delhaye. *La conciencia moral del cristiano*. Barcelona 1969 s. 61-70, 85-88; E. Sjoeborg. *Das Licht in dir*. StTh 5:1951 s. 89-105.

powiedzieć więcej, akty zewnętrzne powinny być znakami moralnego wnętrza.

Konsekwencją bezpośrednią charakteru wewnętrznego moralności chrześcijańskiej jest to, że orędzie moralne Jezusa z Nazaretu zakłada konieczność całkowitej i dogłębnej zmiany postaw człowieka. Musi nastąpić prawdziwe nawrócenie, jako zasadniczy wymiar relacji do Boga, tak charakterystyczny w Nowym Testamencie¹⁸ W tym kontekście jakże aktualne jest przesłanie papieskie i jednocześnie zadanie dla nowej ewangelizacji: „aby wszelkimi siłami przeciwdziałać kryzysowi <<świadomości grzechu>>, występującemu we współczesnej kulturze”¹⁹

Dostrzeżenie wewnętrznego charakteru posłannictwa wyrażonego przez Jezusa Chrystusa jest także zwróceniem uwagi na negację siebie samego, jest to wyjście naprzeciw własnemu egoizmowi, który często prowadzi do sztucznego i tylko zewnętrznego aktywizmu²⁰ Ostatecznie zaś podniesienie wagi serca, stanowi wypunktowanie samego centrum osoby ludzkiej w jej ukierunkowaniu ku nawróceniu, które to realizuje się w ciszy i skupieniu wnętrza. Tu także można upatrywać realną szansę owocnego zaangażowania w nową ewangelizację każdego chrześcijanina, niezależnie od jego możliwości bezpośredniego włączenia się w przepowiadanie (np. chorzy i cierpiący, klasztory kontemplacyjne).

III. Chrześcijańska etyka postaw

Etos Nowego Testamentu, etos zadany w Jezusie z Nazaretu jawi się także jako ukierunkowany na dynamiczną rzeczywistość postaw, a więc tak wewnętrznych jak i zewnętrznych manifestacji wiary i życia. Współcześnie zagadnienie to podejmowane jest w wielu przemyśleniach i opracowaniach. Często jednak jest tylko pewnym modnym sloganem wywoławczym nie posiadającym pogłębionych analiz i badań. Chodzi tu zwłaszcza m.in. o całość problematyki tzw. opcji fundamentalnej²¹ Chodzi o podkreślenie swoiście pojętej totalności poszczególnych wyrazów osobowych moralności chrześcijańskiej, niestety zazwyczaj rozpatrywanych tylko jednostkowo,

¹⁸ Por. F. Girardini. Conversion e rinnego mento di se nei Vangeli sinottici. RAM 12:1967, s. 64-94; A. Descamp. Le peche dans le Nouveau Testament. W: Theologie du peche. Younrai-Paris 1960 s. 49-124; J. Apecechea. Proceso religioso de la conversion cristiana en la Biblia. „Phase” 7:1967 s. 19-37

¹⁹ Jan Paweł II, List apostolski „Novo Millennio Ineunte”, nr 37.

²⁰ Por. C. E. B. Cranfield. The Gospel according to saint Marck. Cambridge 1955 s. 281-290; G. Scharz. „... aparnmsastho eauthon...?” Mark VIII, 34 par. NovTest 17:1975 s. 71-94.

²¹ Por. Ph. Delhaye. L'option fondamentale en morale. SMor 14:1976 s. 47-62; S. Dianici. L'opziona fondamentale nel pensiero di S. Tommaso. Brescia 1968.

a więc w pewnym sensie nieosobowo, w oderwaniu od bogactwa i dynamiki całej totalności człowieka.

Należy zauważyć, iż w działaniu moralnym szczególnie ważne są postawy fundamentalne człowieka. Inaczej mówiąc, imperatywy moralne Jezusa Chrystusa nie redukują się do pojedynczych aktów, wręcz odseparowanych czy wyizolowanych, lecz wartościowane same w sobie domagają się odpowiedzi w postaci postaw bardziej radykalnych. Człowiek jako całość udziela odpowiedzi i orientuje się na Boga w swych postawach moralnych. Nawrócenie także odnosi się do postawy fundamentalnej i wymaga zmiany nie tyle mentalności zewnętrznej, co przede wszystkim egzystencjalnego bycia i dynamicznego stawanie się osobą. Zaproszenie do nawrócenia, do bycia uczniem Chrystusa domaga się w pełni osobowej odpowiedzi za lub przeciw²².

W tym kontekście, jak wskazuje Jan Paweł II, we wszystkich dziełach nowej ewangelizacji trzeba wytrwale „pomagać innym odkrywać Chrystusa jako <<mysterium pietatis>> - jako tego, w którym Bóg ukazuje nam swoje miłosierne serce i w pełni jedna nas ze sobą”²³ Ciągłość decyzji pozytywnej za Bogiem przejawiać się musi zwłaszcza w płaszczyźnie moralnej. Bóg jakby liczy poszczególne postawy, ale zawsze spogląda na całego człowieka, swe jedyne dzieło stworzone chciane dla niego samego²⁴

Moralność chrześcijańska nie jest zatem moralnością przykazań, lecz moralnością cnót i wewnętrznych intencji wiary, nadziei oraz miłości. Bóg ponad przykazania przedkłada wolę wierzącego oraz jego ducha jedności z Jezusem z Nazaretu wpływającego na duszę i ciało²⁵ Tak prezentowana moralność postaw jakby materializuje się w poszczególnych determinowanych aktach otwartością ku dynamice pełni człowieka odniesionego do osobowego Boga. Stąd w Chrystusie angażującym w dzieło nowej ewangelizacji nie istnieje, wręcz nie może istnieć przeciwstawienie moralności postaw i moralności aktów. Sam Jezus z Nazaretu stosuje swoją doktrynę do przypadków konkretnych i szczegółowych, a więc do konkretnych osób (por. Mt 10,15-18).

Jednak nawrócenie, jakże ważne w realiach postaw, musi być wyrażeniem fundamentalnych postaw całościowego człowieka, tj. przede

²² Por. J. Murphy O'Connor. *Peche et communaute dans le Nouveau Testament*. RB 74:1967, s. 161-193; L. Ligier. *Le peche dans le Nouveau Testament*. LeV 5:1952 s. 41-64 a także monumentalne dzieło: S. Lyonnet. *De peccato et Redemptione*. T. 1-2. Romae 1957.

²³ Jan Paweł II. List apostolski „*Novo Millennio Ineunte*”, nr 37.

²⁴ Por. F. Fernandez Ramos, *Sagrada Escritura*, s. 37; A. Schulz. *Nachfolge und Nachnahmen*. Munchen 1962 s. 176-179.

²⁵ Por. C. Spicq, *Teologia moral*, t. 1, s. 36; J. Mausbach, G. Ermecke. *Teologia Moral Catolica*. T. 1. Pamplona 1971 s. 357-360.

wszystkim osoby, wyrażającym się nie tylko w odwróceniu się od poszczególnych grzechów, lecz pozytywnie twórczą orientacją całego nowego życia w Chrystusie. Zatem we wszelkich dziełach nowej ewangelizacji „trzeba dołożyć starań, aby wierni odkrywali to oblicze Chrystusa także przez Sakrament Pokuty, który jest dla chrześcijan <<zwyczajnym sposobem otrzymania przebaczenia i odpuszczenia grzechów ciężkich, popełnionych po Chrzcie>>”²⁶

IV. Moralność działania

Moralność nowotestamentalna z gruntu nie jest moralnością negatywną: „nie czynić” ani ograniczającą: „unikać”, ani pozwalającą na samowolę, lecz moralnością aktywną odpowiedzialnego oraz twórczego działania. „Ten aspekt etyczno-społeczny - jak wskazuje Jan Paweł II - jawi się jako nieodzowny wymiar chrześcijańskiego świadectwa; należy odrzucić pokusę duchowości skupionej na wewnętrznych, indywidualnych przeżyciach, którą trudno byłoby pogodzić z wymogami miłosierdzia, a ponadto z logiką Wcielenia i ostatecznie nawet z chrześcijańską eschatologią. Choć uświadamia nam ona względność historii, nie zwalnia nas bynajmniej z obowiązku budowania jej”²⁷ Ważny jest ten wymiar społeczny nowej ewangelizacji, który rozeznaje bogactwo spełniania się poszczególnych osób, tak indywidualnie jak i wspólnotowo czy komunijnie.

Charakterystyką nauczania i programu moralnego Jezusa z Nazaretu jest czynić dobrze i czynić dobro. Specyfiką przeciw całej Biblii jest zaś nie śmierć, lecz życie, nie zło lecz dobro. Przecież Bóg jawi się człowiekowi najpierw jako Stwórca, dawca życia i konsekwentnie podtrzymujący ten dar (jego wierność jest niedościgła). Tu także zasadza się Jego duchowe odniesienie do człowieka oparte na porządku stworzenia. Życie jako jeden z zasadniczych tematów Biblii oznacza w Starym Testamencie bycie szczęśliwym; pomyślnie pielgrzymowanie przez ziemię. Wszystko to człowiek dobrowolnie traci jednak przez grzech, a więc zło, brak dobra czy nawet jego zaniechanie lub nie podjęcie²⁸

Według filozofii tomistycznej życie to komunikowanie się, rozwój i postęp połączone z rozmnażaniem się²⁹ Podnoszenie go na wyższy poziom nie oznacza niszczenia pragnień, lecz ich właściwe ukierunkowanie w głębi człowieczeństwa, które zaofiarowuje każdemu jego wnętrze. Taka postawa

²⁶ Jan Paweł II. List apostolski „Novo Millennio Ineunte”, nr 37.

²⁷ Tamże, nr 52.

²⁸ Por. J. Gíblet. Le sens de la conversion dans l’Ancien Testament. LMD 90:1967 s. 72-92; A. Gelin. Le peche dans l’Ancien Testament. W: Theologie du peche, s. 23-47.

²⁹ Por. STh I, q. 18, a. 3, ad 1; q. 78, a. 1.

ma rozwijać się aż do pełni życia w Chrystusie, aby w Jego mocach włączyć się owocnie w niesienie dobrej nowiny, która jest ostatecznym przesłaniem nowej ewangelizacji.

Prawo Nowego Testamentu, prawo Jezusa z Nazaretu jawi się zatem jako inicjacja życia, która daje liczne szanse osobowego rozwoju. Jak wszystkie przykazania ewangeliczne, wskazuje nie na masochistyczną autodestrukcję, lecz korzyści, które płyną z jego właściwego rozumienia i jednocześnie podjęcia w życiu. Ogólnie mówiąc, jest prawem istnienia i życia, a nie śmierci czy negacji osobowej³⁰ Takie prawo jest fundamentem naśladowania Chrystusa i szansą jeszcze bardziej widocznej moralnej aktywności, która obejmuje ewangeliczne świadectwo. A więc moralność taka stoi w opozycji do jej negatywnego charakteru zobowiązań etycznych, i w tym zgodna jest z ogólnoludzkimi prawami.

Moralność orędzia Jezusa nie jest w swych korzeniach moralnością zakazów. Postawa Jego jest zawsze, mimo dostrzeganych u ludzi grzechów zaniedbania, nacechowana miłością i nadzieją, miłosierna i przebaczącą. To najdoskonalej tylko w Nim „Bóg ukazuje nam swoje miłosierne serce i w pełni jedna nas ze sobą”³¹ Natomiast spadające kary, znaki odpłaty za zło dotyczą tych, którzy mimo daru powołania i obdarowania wraz z nim nie okazali się wierni w odpowiedzi na życie, jakie otrzymali (por. Mt 9,10.11.19; Łk 5,29-30; 7,34-50; 15,1-2; 19,10, 23, 43; J 8,11).

W etosie Chrystusa zauważa się często, iż ogłasza On potępienie czy karę nie tyle z racji popełnionego zła, lecz bardziej z racji pominiętego dobra, które powinno być podjęte i spełnione. Szczególnym przykładem jest tu np. przypowieść o 10 pannach³². W moralności otwartej ku działaniu występuje oczywiście zawsze element pewnego ryzyka mimo odważnego wyjścia z siebie samego ku ofiarowaniu się w pełni realizacji daru życia, pojętego biblijnie, a więc otwartego na Boga i innych³³

W życiu chrześcijańskim istnieje zawsze konieczność wydania owoców, gdyż w przeciwnym przypadku pojawia się oskarżenie i skazanie, zwłaszcza z tytułu zaniechań czy pominięć. Ważne jest życie nacechowane działaniem i miłością, a należy unikać pominięć, uników czy zaniedbań lub braków. Etos orędzia Chrystusa, wychylonego ku nowej ewangelizacji jest w tym względzie jednoznaczny i twórczy.

³⁰ Por. Ph. Delhaye. *L'Esprit Saint et la vie morale du chretien d'apres „Lumen gentium”* W: *Ecclesia a Spiritu Sancto edocta*. Gembloux 1970 s. 432-443; C. Tresmontant. *La doctrina de Yeshua de Nazaret*. Barcelona 1973 s. 180-181.

³¹ Jan Paweł II. *List apostolski „Novo Millennio Ineunte”*, nr 37.

³² Por. J. D. M. Derrett. *La parabola delle vergini stolte*. W: *St in the New Testament*. Leiden 1977 s. 123-142; J. Jeremias. *Die Gleichnisse Jesu*. Gottingen 1966 s. 214-227; H. G. Geyer. *Predigt uber Matthaus 25,1-13*. W: *Frucht ist nicht in der Liebe*. Munchen 1975 s. 17-25.

³³ Por. C. Tresmontant, *La doctrina*, s. 182.

V. Moralność doskonałości

Moralność chrześcijańska nie mierzy się sprawiedliwością, lecz doskonałością. Dlatego Jan Paweł II stwierdza wyraźnie: „Od razu na początku trzeba stwierdzić, że perspektywa, w którą winna być wpisana cała działalność duszpasterska, jest perspektywa świętości”³⁴ Taka właściwość jest konsekwencją poprzedniej zasady wskazującej na wartość działania. Moralność głoszona przez Jezusa z Nazaretu jest ostatecznie przeciwna kazuistyce faryzeuszów, a otwarta na dar człowieka.

Chrystus zwłaszcza w Kazaniu na górze daje pozytywny wykład ewangelizacyjny, ale jednocześnie oskarża nie tylko grzechy ciężkie czy lekkie, lecz także i nie podjęte, nie rozwiązane trudności czy różne zobowiązania życia chrześcijańskiego, „aby życie każdego ochrzczonego mogło się oczyścić i głęboko odnowić”³⁵ Samo zaś przykazanie miłości sumujące wolę Bożą stanowi podstawowy wskaźnik życia chrześcijańskiego i musi być podjęte totalnie, z całego serca, z całej duszy i ze wszystkich sił. Odpowiedź na powołanie także musi być totalna i co więcej, nacechowana wspaniałomyślnością, wolnością i pełnią. To wręcz powszechne powołanie do doskonałości, widziane jako szczególnie pilne zadanie chrześcijańskie w orędziu dobrej nowiny.

Obiektywna wola naśladowana Chrystusa, podążanie drogami Pana, jest dla wszystkich ochrzczonych jednakowe, specyfikuje się tylko z racji indywidualnego powołania³⁶ Zasady odnoszące się do „uczniów Jezusa” zostały jednak bardzo szybko odczytane jako wiążące dla wszystkich przyjmujących Jego samego oraz głoszone przez Niego orędzie³⁷

Identyfikacja z Chrystusem jako główny wskaźnik życia pozwala także nieco inaczej spojrzeć na wytworzony w historii tzw. stan dojrzałości, którego „prowadzenie do świętości pozostaje szczególnie pilnym zdaniem duszpasterskim”³⁸ „Ta wizja komunii jest ściśle związana ze zdolnością chrześcijańskiej wspólnoty do otwarcia się na wszystkie dary Ducha”³⁹ Chrzest, który łączy w tę wspólnotę jest względem wszystkich równy, co do skutków i dzieła w sensie obiektywnym. „Chrzest jest prawdziwym łączeniem w świętość Boga poprzez wszczęcie w Chrystusa i napełnienie

³⁴ Jan Paweł II, List apostolski „Novo Millennio Ineunte”, nr 30.

³⁵ Tamże.

³⁶ Por. A. Fernandez, *La esencia*, s. 342; R. Schnackenburg. *Existencia cristiana segun el Nuevo Testamento*. Estella 1970 s. 115.

³⁷ Por. Tenże, *El testimonio*, s. 38.

³⁸ Jan Paweł II, List apostolski „Novo Millennio Ineunte”, nr 30

³⁹ Tamże, nr 46.

Duchem Świętym”⁴⁰ W jego mocach można wreszcie owocnie i twórczo podjąć wyzwanie nowej ewangelizacji.

Pojęta tak całościowo i jednorodnie moralność chrześcijańska nie wyklucza oczywiście wielorakich charyzmatów w całości bycia na wzór Chrystusa; stosownie do miejsca i czasu posługi nowej ewangelizacji. Oczywiście jest bowiem, że „jedność Kościoła nie oznacza jednolitości, ale połączenie w organiczną całość uprawnionych odmienności”⁴¹ Ostatecznie w wymiarze eschatycznym każdy sądzony będzie w indywidualności swej osoby, według swych dzieł i spełnianego powołania. Osobowe obdarowanie w drodze doskonałości jest bardzo mocno podnoszone przez Chrystusa. Autentyczny chrześcijanin nie jest zatem tym, który baczy, aby nie przekroczyć reguły czy zasady, nie złamać przepisów, lecz ten, kto żyje twórczo, ciągle z daru zadanego i zaofiarowanego⁴²

Moralność doskonałości i darowizny całkowitej jest konsekwencją tego, co zdominowało sedno moralności chrześcijańskiej, a mianowicie identyczność z Chrystusem, z posłanym Mesjaszem⁴³ W podręcznikach teologii moralnej zaś do pewnego czasu kładziono nacisk na minimum chrześcijańskiej drogi, a nie na jej maksimum, co jest wyraźnie wskazane jako wymóg etosu orędzia głoszonego przez Jezusa Chrystusa, który lud Boży Nowego Przymierza spełnia w posłudze nowej ewangelizacji..

VI. Znaczenie przykazań

Innym wskaźnikiem etosu orędzia Chrystusa jest postawa nacechowana brakiem absolutyzacji poszczególnych przykazań. Daje się bowiem wyraźnie zauważyć, iż wszystkie systemy moralne czy etyczne, które zwracają uwagę tylko na zakazy i nakazy, ryzykują dramatyczne zagubienie się w moralności grzechu. Przykazania stają się wówczas jakby swoistymi mechanicznymi mediami w całości struktur kazuistycznych normujących codzienne życie i postępowanie. Taka, wydaje się, była moralność żydowska czasów Chrystusa, której przeciwstawia się On z całą konsekwencją i ostrością, aż do konfliktów z autentycznymi jest interpretatorami i wykładowcami (taki obraz zapisano w Nowym Testamencie)⁴⁴ Prowadzi to

⁴⁰ Tamże, nr 31.

⁴¹ Tamże, nr 46.

⁴² Por. STh II-II, q. 148, a. 2; C. Spicq, *Teologia moral*, t. 2, s. 823-824; J. Fernandez. La „Teleiosis” o perfeccion en la Epistola a los Hebreos. CBib 13:1956 s. 240-259; E. Legasse. Perfection et immaturite dans le Nouveau Testament. VS 125:1971 s. 146-164; K. Prumm. Das neutestamentliche Sprache und Begriffsproblem der Vollkommenheit. Bb 44:1963 s. 76-92.

⁴³ Por. A. Fernandez, *La esencia*, s. 334-381.

⁴⁴ Por. C. Spicq, *Teologia moral*, t. 2, s. 724-725; J. M. Aubert. *Ley de Dios, leyes de los hombres*. Barcelona 1969 s. 164.

ostatecznie do „narastającego napięcia, jakie wytwarza się między Jezusem a głównymi ugrupowaniami religijnymi Jego epoki”⁴⁵

Jezus z Nazaretu niezwykle odważnie krytykuje liczne wypaczenia w zakresie szabatu, wskazując jednocześnie na jego pozytywy i wartości⁴⁶. Podobnie krytycznie podchodzi do zachowania postu⁴⁷, czystości rytualnej czy problemu świątyni jerozolimskiej i innych miejsc kultu. W tym ostatnim wskazuje, że narodzeni w duchu mają zawsze się modlić i nieustawać. W posłudze nowej ewangelizacji wszyscy winni „czerpać inspiracje z <<przykazania nowego>>, które On nam pozostawił: <<abyście się wzajemnie miłowali, tak jak Ja was umiłowałem>> (J 13,34)”⁴⁸

Mimo takiej postawy nie można sądzić, że moralność chrześcijańska pozbawiona jest wszelkich norm, zasad czy określonych zobowiązań. Sam Chrystus pozostawił wiele przykazań, wskazań czy zaleceń. W Nowym Testamencie znajdują się wykazy cnót, które ułatwiają drogę pielgrzymowania, i wykazy wad, które tę drogę utrudniają, a niekiedy zamykają możliwość zbawienia. Myśli te wstępują także w pismach pisarzy starożytności chrześcijańskiej oraz u Ojców Kościoła⁴⁹. Katalogi te nie oznaczają jednak dekadencji moralności chrześcijańskiej, lecz wskazują na kontynuację przykazań.

Należy zawsze pamiętać, że naśladowanie Chrystusa wykracza bowiem poza czas, i podane przez Niego bezpośrednie przykłady mają wymiar przyszłościowy. Stosują się zawsze i wszędzie do specyfiki życia osób i społeczności opartych na zasadach wiary, nadziei i miłości chrześcijańskiej. Jego poszczególne przykazania powinny być umieszczone w praktyce konkretnej, jak to wskazano wyżej, po prostu być w życiowej, a szczególnie osobowej relacji do działania i egzystencji konkretnego człowieka. To wyraźnie podejmuje Kazanie na górze, synteza orędzia nowej ewangelizacji⁵⁰

⁴⁵ Jan Paweł II, List apostolski „Novo Millennio Ineunte”, nr 18.

⁴⁶ Por. E. Lohse. *Jesus Worte uber den Sabbat*. W: *Die Einheit des Neuen Testaments*. Gottingen 1973 s. 62-72; K. C. Russel. *Reflections on the sabbath*. *CaC* 27:1975 s. 13-24; A. Diez Macho. *Actitud de Jesus ante el hombre*. Madrid 1976 s. 40-42; C. Spicq, *Teologia moral*, t. 2, s 725, 849; A. Segre. *Il sabato nella storia e nella tradizione ebraica*. W: *L'uomo nella Bibbia e nella cultura ad essa contemporanea*. Brescia 1975 s. 79-146.

⁴⁷ Por. G. Gaide. *Question sur le jeune Mc 2,18-22*. „*Ass du Seigneur*” 39:1972 s. 44-45; B. Riecke. *Die Fastenfrage nach Lk 5,33-39*. *ThZ* 30:1974 s. 321-328.

⁴⁸ Jan Paweł II, List apostolski „Novo Millennio Ineunte”, nr 42.

⁴⁹ Por. Didache, 2-5; 5, 1-2; List Barnaby, 19-20; Pasterz Hermasa, zalecenie 8; św. Justyn. *Dialog z Zydem Tryfonem*, 19,1-3; Teofil z Antiochii. *Ad Autolyicum*, I, 14,3; II, 34,3; Atenagoras. *De Resurrectione*, 23,1; Arystydes. *Apologia*, 15,4-11; Meliton z Sardes. *Homilia* 50-51; św. Ireneusz. *Adversus haereses*, III, 20,1.

⁵⁰ Por. R. Schnackenburg, *El testimonio*, s. 67; J. M. Aubert, *Ley de Dios*, s. 146-185, 214-222.

Odnosnie do przepisów i przykazań Starego Przymierza Chrystus nie krytykuje ich samych, lecz ich kazuistyczne rozumienie czy interpretacje, narzucone przez faryzeuszów i tradycję, zwłaszcza starszych. Stąd sam ich przestrzega i jednocześnie ukazuje je jako bezpośredni warunek wejścia do Królestwa niebieskiego⁵¹ Ta wąska brama przykazań jest możliwa do przejścia tylko dla Boga i w Jego mocach, a On przecież nigdy nie szczędził tu niezbędnych łask.

Jak wskazuje Jan Paweł II już „minęły dwa tysiące lat, ale dla człowieka grzesznego, potrzebującego miłosierdzia - a któż nim nie jest? wciąż źródłem pokrzepienia jest owo <<dzisiaj>> zbawienia, które na Krzyżu otworzyło bramy Królestwa Bożego dobremu łotrowi: << Zaprawdę powiadam ci: Dziś ze Mną będziesz w raju>> (Łk 23,43)”⁵². To jest fundament chrześcijańskiego rozeznawania człowieka. W ziemskim pielgrzymowaniu trzeba pamiętać, że wspomniane przykazania ułatwiają przejście tą drogą i pomagają w uniknięciu zejścia z niej. Są one także stosowne do natury człowieka, a więc całego antropologicznego osobowego rozeznania.

W moralności Starego Testamentu królowały przykazania, zwłaszcza Dekalog, natomiast Nowy Testament obfituje w przykazania i rady, które mają pomagać człowiekowi w byciu wiernym swemu powołaniu i ułatwiają dopełnienie życiem podjętego orędzia moralnego. Nowy Testament to identyfikacja z Chrystusem, z osobą Jezusa z Nazaretu, to bycie realnie nim samym, choć w świadomości bóstwa i człowieczeństwa⁵³

VII. Moralność nagrody i kary

Moralność głoszona przez Jezusa Chrystusa jest także moralnością nagrody i kary, które zostają już wybrane przez człowieka drogą jego życia i postępowania. Pojęcia te stają się coraz bardziej obce w czasach współczesnych; nie docenia się możliwości kary ze strony Boga, i to nawet wiecznej. Bóg pragnący człowieka dla niego samego, miłosierny i przebaczący wydaje się sprzecznością wobec nauki o piekle i potępieniu.

⁵¹ Por. H. Schurmann. *Caractere obligatoire des jugements de valeur et des directives morales du Nouveau Testament. „Esprit et Vie”* 85:1975 s. 396-400; F. Fernandez Ramos, *Sagrada Escritura*, s. 9; G. Schneider. *Biblische Begrundung ethischer Normen*. BuL 14:1973 s. 153-164; G. Giavini. *Le norme etiche della Bibbia e l'uomo d'oggi. Il Discorso della Montagna nella problematica attuale circa il valore delle norme etiche nel Nuovo Testamento*. SC 100:1972 s. 83-97.

⁵² Jan Paweł II, *List apostolski „Novo Millennio Ineunte”*, nr 4.

⁵³ Por. S. Thomas. *Comnt. in I Tim. I,9*; P. Benoit. *Passion et Resurrection du Seigneur*. Paris 1970 s. 372-373; M. Guerra. *Antropologias*. Pamplona 1976 s. 191-196; B. Rey. *Crees dans le Christ Jesus*. Paris 1966 s. 21-38.

Stary Testament zawiera wiele (m.in. poszczególne przymierza i Dekalog oraz inne) uwag o nagrodzie i karze. Przecież „przekazaniu daru Dekalogu i zawarciu pierwszego Przymierza”⁵⁴ a także innych towarzyszą i te jakości życia poszczególnych osób oraz zwłaszcza całego narodu⁵⁵

Podobnie i w Nowym Przymierzu występują te same kategorie. Chrystus jawi się jako Zbawiciel ogłaszający Dobrą Nowinę nacechowaną wewnętrznym nawróceniem i związanym z tym przebaczeniem Bożym. Sam Chrystus często przebacza, i taka jest podstawowa dyspozycja Boga wobec grzechów spełniana przez Syna. Bóg po prostu jawi się zawsze jako Ojciec, a Chrystus posłany jest, aby szukać i zbawiać, co zginęło (por. Mt 18,11; Łk 19,10). Chrystusa trzeba odkryć „jako Tego, w którym Bóg ukazuje nam swoje miłosierne serce i w pełni jedna nas ze sobą”⁵⁶ Mimo takiego obrazu Jezus Chrystus wiele razy mówi o karze, która jednak najczęściej odnosi się do jej aplikacji po śmierci z racji trwania w złem i braku osobowej akceptacji orędzia zbawczego⁵⁷

Chrystus zatem jasno wskazuje na karę wieczną, która u synoptyków, nie licząc powtórzeń, jawi się aż 86 razy. Nauka o karze kwantytatywnie uprzedza nawet naukę o Ojcu i przykazaniu miłości bliźniego, choć kwalitatywnie jest oczywiście odwrotnie⁵⁸. Idąc za tymi wskazaniami w przekazie nowej ewangelizacji nie może zabraknąć autentycznego przekazu tej prawdy zbawienia.

Nauczanie o karze jest tak kategoryczne jak nauka o przebaczeniu, nie dostrzega się tu zacięniowań czy kamuflaży, ale stałą troskę o prawdę. Idzie, także tutaj, o stawanie w antropologicznej i teologicznej prawdzie. Przy akceptacji samej kary problem jednak pozostaje w jej rozumieniu, zwłaszcza gdy rozeznawana jest jako wieczna. Należy to określenie rozumieć jednak przede wszystkim w kontekście kategorii być i działać, a więc fundamentalnych dla człowieka w pełni jego osobowego charakteru.

Kara jest tu bowiem wieczną wiernością określonego byciu ziemskiemu człowieka. Wyływa ona zatem, a zwłaszcza jej specyfika z naturalności rzeczy uprzedzających. Także zjawiska wyniesienia człowieka,

⁵⁴ Jan Paweł II. List apostolski „Novo Millennio Ineunte”, nr 13.

⁵⁵ Por. E. J. Cooper. *Biblisches Verstandnis der Sunde*. W: *Sunde-Busse-Beichte*. Regensburg 1976 s. 75-83; J. Salguero. *Justicia y retribucion n el Antiguo Testamento*. CTom 88:1961, s. 507-527; F. Spadafera. *El pecado en el Antiguo Testamento*. W: *Enciclopedia de la Etica y de la Moral cristiana*. Madrid 1963 s. 39-63.

⁵⁶ Jan Paweł II. List apostolski „Novo Millennio Ineunte”, nr 37.

⁵⁷ Por. K. H. Schelkle. *Teologia del Nuevo Testamento*. T. 3. Barcelona 1975 s. 97; R. Schnackenburg, *El testimonio*, s. 125-133; C. Spicq, *Teologia moral*, t. 1 s. 345-353; t. 2, s. 634-636.

⁵⁸ Por. P. Benoit, *Passion*, s. 374-375; A. N. Wilder. *Eschatology and Ethics in the Teaching of Jesus*. New York 1950 s. 86-97.

jako osoby, nowe stworzenie, środowisko Boże oraz jego wolność ukazują zasadność egzystencjalną i esencjalną kary pojętej jako wieczna. Wieczność jej, mówiąc prozaicznie, a w sensie realnym należy zwłaszcza dopatrywać się w oddzieleniu od Boga⁵⁹ Pełna wolność własnego postępowania, a więc i potępienia, jest zasadą chrześcijańskiego życia i moralności.

VIII. Moralność wolności

Kolejnym atrybutem etosu Nowego Testamentu jest jego ukierunkowanie ku wolności. Chrześcijaństwo, a zwłaszcza jego nauka o osobie i jej pozycji w świecie, stanowi pogłębienie rozumienia całości problematyki wolności rozważanej już w starożytności. W myśli grecko-rzymskiej łączona ona była zazwyczaj z przeznaczeniem i losem. W konsekwencji dochodziło zazwyczaj do dramatycznej walki między nimi, np. u wielu bohaterów mitologii. Zazwyczaj finałem była śmierć, pohańbienie człowieka, zwłaszcza w kontekście upodobań różnych bóstw⁶⁰

Natomiast w chrześcijaństwie zaś dokonuje się afirmacja Boga jako Ojca, który w odpowiedzi na zadane powołanie oczekuje wspaniałomyślności i wolnej odpowiedzi, a jednocześnie także ją wspiera. Moralność zatem opiera się także na wolności, która wpisana jest w naturę człowieka. Wręcz jest ona niezbędna i konieczna, aby życie i postawy człowieka miały znamiona ludzkie.

Podobnie nauka i odniesienie Jezusa z Nazaretu względem Jego uczniów i wyznawców, a zwłaszcza męczenników nacechowane są pełną wolnością w dawanej odpowiedzi w pielgrzymiej realizacji dzieła zbawczego na ziemi. To jest jeden z najdoskonalszych praktycznych znaków nowej ewangelizacji. Co więcej, Chrystus prezentuje swoje orędzie moralne jako autentyczną wolność z niewoli człowieka skażonego grzechem i śmiercią. On jest Wybawcą i głównym, więcej jedynym oraz skutecznym bohaterem tej „akcji” Dlatego kto w wolności idzie za Nim, jest człowiekiem naprawdę wolnym⁶¹.

⁵⁹ Por. Simone de Beauvoir. *Memoires d'une jeune fille rangee*. Paris 1958 s. 224-227.

⁶⁰ Por. A. Fernandez. *La libertad en el pensamiento griego*. „Crisis” 22:1975 s. 101-123; D. Atal. „Die Wahrheit wird euch frei machen” (Joh 8,32). W: *Biblische Randbemerkungen*. Wurzburg 1957 s. 283-299; A. Fernandez. *La libertad en el pensamiento cristiano*. „Theologica” 9:1974 s. 1-34; Tenże. *La libertad en Santo Tomas*. *EstFi* 63-64:1974 s. 409-419.

⁶¹ Por. I. de la Potterie. *I precetti morali nel loro riferimento a Cristo secondo S. Giovanni*. W: *Fundamenti biblici della teologia morale*. Brescia 1973 s. 329-344; S. Lyonnet. *La soteriologie paulinienne*. W: *Introduction a la Bible*. T. 2. Tournai 1959 s. 840-889; A. Sanz. *Gesetz und Freiheit. Vom Sinn des Pauluswortes: Christus des Gesetzes Ende*. *ThG* 61:1971, s. 1-11.

Dlatego Jan Paweł II pyta: „Czyż to nie Chrystus jest najlepszym przyjacielem i zarazem wychowawcą każdej prawdziwej przyjaźni? Jeżeli ukazuje się młodym prawdziwe oblicze Chrystusa, oni dostrzegają w Nim przekonującą odpowiedź na swoje pytania i potrafią przyjąć Jego orędzie, choć jest trudne i naznaczone przez Krzyż”⁶².

Tak ukazująca się doktryna Nowego Testamentu ma swe główne podstawy w doktrynie moralnej i dogmatycznej o odkupieniu człowieka, który tylko dzięki temu staje się wolny. To w Chrystusie zaofiarowana pełna wolność, zwłaszcza spełniona w paschalnym misterium wyzwala ewangeliczne zaangażowanie i świadectwa.

Nowy duch Jezusa z Nazaretu nawrócił ludzkość ku wolności, która naruszona została w wolności egoistycznego czynu ludzi Starego Prawa. Chrześcijanie natomiast, jak mówi List do Galatów, zostali powołani do wolności (por. 5,15). Jest to wolność rozwoju i w rozwoju. W niej wyraża się także respektowanie ze strony Boga autentycznego usynowienia w Duchu, które prowadzi do wolności dzieci Bożych⁶³. Moralność chrześcijańska swoją autentyczną wolność opiera na łasce darowanej i wolności przyjętej. Chrześcijanin nie żyje bowiem pod prawem, lecz w wolności łaski⁶⁴.

IX. Wymiar eschatologiczny

Istotnym wymiarem moralności Nowego Przymierza jest jej eschatyczny charakter, a więc wychylony ku przyszłości, choć jednocześnie - zwłaszcza bytowo - związanej z terażniejszością⁶⁵. Chrystus przedstawia się jako doskonale i w pełni wypełniający długie oczekiwanie Izraela, ale także jako dążący ku pełni przyszłości zbawczej, która ma ostatecznie dopiero się spełnić w Jego niepowtarzalnych mocach paschalnych. Jest w Nim zatem twórcze zderzenie pełni czasów mesjańskich i jednocześnie eschatycznych. Natomiast ponowne przyjście Jezusa w paruzji ukazuje Go jako ostatecznego sędziego całego stworzenia i zbawcę wszystkich oraz wszystkiego.

Takie spojrzenie na rzeczywistość Chrystusa, wychylonego eschatycznie, wywarło znaczny wpływ, zwłaszcza na pierwsze wspólnoty chrześcijańskie, jednak nie aż do momentu tzw. skrajnej moralności

⁶² Jan Paweł II. List apostolski „Novo Millennio Ineunte”, nr 9.

⁶³ Por. C. Spicq, *Teologia morale*, t. 2 s. 849; C. Journet. *L'économie de la loi mosaïque*. RThom 63:1963 s. 5-36, 193-224, 515-547.

⁶⁴ Por. J. Escriva de Balaguer. *La libertad, don de Dios*. W: *Amigos de Dios*. Madrid 1978, s. 61-66.

⁶⁵ Por. Jan Paweł II. List apostolski „Novo Millennio Ineunte”, nr 52.

„interim”⁶⁶ Zatem nie można odpowiedzialnie moralności pierwszych wieków chrześcijaństwa uważać za prowizoryczną czy schematyczną⁶⁷ „Chrześcijaństwo jest religią zanurzoną w historii!”⁶⁸

Owczesna postawa chrześcijan wyrasta nie z determinizmu czasów paruzji, lecz raczej ze względu na teologiczną oraz zbawczą nowość nauki i orędzia Nowego Przymierza. Istnieje bowiem w Chrystusie niezwykle twórcze połączenie elementów przyszłości i terażniejszości, z jednoczesnym odniesieniem do przeszłości⁶⁹ „W swojej tajemnicy boskiej i ludzkiej Chrystus stanowi fundament i centrum historii, jest jej sensem i ostatecznym celem”⁷⁰, co powinno być jednym z tematów nowej ewangelizacji.

Poprawnie i twórczo pojęta eschatologia zawsze ukazywała relatywny charakter życia ziemskiego, jego nietrwałość w stosunku do jego absolutnego charakteru i pełni w wymiarze wiecznym. W tym kontekście należy także rozumieć specyfikę licznych szczegółowych rad Chrystusa odnoszących się także do tematów eschatologicznych.

Jezus z Nazaretu ostatecznie głosi moralność na czasy terażniejsze, lecz jest ona nacechowana zawsze znamionami eschatycznymi, tj. odniesionymi ku przyszłości. W tym kontekście m.in. zauważa się, iż Chrystus chciał ukazać cenę życia wiecznego i walor bezgraniczny życia terażniejszego, co jest m.in. bardzo ważne w przepowiadaniu ewangelicznym. Zawsze wyraźnie wskazywał na moralność praktyczną, a więc życiową, podporządkowaną czasom ostatecznym⁷¹

Ostateczną racją charakterystyczną wymiaru i specyfiki teologicznego charakteru eschatycznego etosu Nowego Testamentu jest chrystocentryzm. Chrześcijanin, który został powołany poprzez chrzest (nowe stworzenie) do życia w Chrystusie, ma nadzieję, że zostanie ostatecznie przemieniony w Niego i doświadczy także Jego zwycięstw oraz chwały wiecznej. Stąd śmierć pojęta jest zawsze nie tylko jako pewien dramat fizyczny, ale przede

⁶⁶ Por. R. Schnackenburg. *Interimsethik*. LThK 5, 727-732; S. di Guidi. *La dimensione escatologica della vita cristiana secondo S. Paolo*. RvTM 3:1973 s. 237-256; J. H. Burtness. *Eschatology and Ethics in the Pauline epistles. A Study of Six Current Interpretations*. „Diss. Abstr.” 35:1974 s. 23-74.

⁶⁷ Por. F. J. Schieres. *Eschatologismus*. LThK 5, 1039-1100; S. Zedda. *L'escatologia biblica*. T. I: *Antico Testamento e Vangeli Sinottici*. Brescia 1972 s. 365-386; A. van den Beld. *Eschatologie en ethiek*. „Nederlands Theologisch Tijdschrift” 31:1977 s. 136-152.

⁶⁸ Jan Paweł II. List apostolski „*Novo Millennio Ineunte*”, nr 5.

⁶⁹ Por. R. Schnackenburg. *El testimonio*, s. 17.

⁷⁰ Jan Paweł II. List apostolski „*Novo Millennio Ineunte*”, nr 5.

⁷¹ Por. C. Spicq, *Teologia moral*, t. 2 s. 824; A. Descamp. *La morale des Synoptiques*. *W: Morale chretienne et requetes contemporaines*. Tournai 1954 s. 24-46; T. F. Glasson. *The second Advent*. London 1963 s. 140-167

wszystkim jako ostateczna możliwość, jako niezbędna brama czy przejście ostatecznego zjednoczenia z Chrystusem⁷²

Tu wreszcie należy także szukać podstaw chrześcijańskiego „Marana tha” (por. 1 Kor 16,22), owego eschatycznego pozdrowienia czy zawołania w kategoriach wiary oraz nadziei bliższych i dalszych Jezusa z Nazaretu⁷³ „Do Niego, który jest celem historii i jedynym Zbawicielem świata, wznosiło się wspólne wołanie Kościoła i Ducha: <<Marana tha - Przyjdź, Panie Jezu>> (por. Ap 22,17.20; 1 Kor 16,22)”⁷⁴

Moralność zorientowana eschatycznie nie obejmuje wartości egzystencjalnych w czasie, lecz sytuuje ją we właściwym miejscu, to znaczy nie jest ostateczną, lecz przedostatnią. Jezus nie głosi pogardy świata, lecz chce, by człowiek faktycznie nad nim panował, a nie odwrotnie. Człowiek musi czuć się wolny w rzeczach czasowych. Eschatyczna świadomość wszystkiego nie może odbierać wartości życiu czasowemu i sprawom świata, oczywiście jeśli one są rozumnie, jak to wskazano wyżej.

Żaden chrześcijanin nie jest zwolniony z odpowiedzialności za rozwój historii, przyszłości Kościoła i zbawienie ludzi. Na podobieństwo Kościoła pierwotnego ważne jest obecnie odnowienie podstaw eschatycznych w życiu poszczególnych wyznawców Chrystusa. Podobnie myśli podaje np. Vaticanum II⁷⁵ Z Niego każdy niosący dzieła nowej ewangelizacji winien „czerpać nowe energie dla chrześcijańskiego życia, czyniąc je wręcz źródłem natchnienia dla naszego postępowania”⁷⁶

X. Moralność łaski

Ważnym elementem charakterystycznym etosu Nowego Testamentu jest fakt, iż opiera się on na łasce i nią jest ostatecznie ożywiany. Wręcz fundamentalne jest - zdaniem Jana Pawła II - przyjęcie „kluczowej zasady chrześcijańskiej wizji życia: zasady pierwszeństwa łaski”⁷⁷ Zresztą jest to jedna z najistotniejszych, w sensie życiowym kategorii Nowego Przymierza, obok jakby jej negatywu, tj. grzechu i zła.

⁷² Por. J. M. Casabo. *La teologia moral en San Juan*. Madrid 1970 s. 365-372, 447-476; M. Guerra, *Antropologias*, s. 191-196; A. Feuillet. *La morale chretienne d'apres saint Jean*. „Esprit e Vie” 83:1973 s. 365-380.

⁷³ Por. C. Spicq, *Teologia moral*, t. 2 s. 841-842.

⁷⁴ Jan Paweł II. List apostolski „Novo Millennio Ineunte”, nr 1.

⁷⁵ Por. KDK 39; R. Schnackenburg, *El testimonio*, s. 161; J. Escriva de Balaguer. *Es Cristo que pasa*. Madrid 1976 s. 345-349; A. Fernandez. *La escatologia en las Actas de los primeros martires cristianos*. „Scripta Teologica” 9:1977 s. 797-884; W. Rordorf. *L'esperance des martyrs chretiens*. W: *Forma futuri. Studi in onore del Card. M. Pellegrino*. Torino 1974 s. 445-461.

⁷⁶ Jan Paweł II. List apostolski „Novo Millennio Ineunte”, nr 29.

⁷⁷ Tamże, nr 38.

Stworzenia są obrazem, przez który manifestuje się widzialnie sam Bóg, choć w bardzo zróżnicowanych stopniach i formach⁷⁸ Nabierają one jednak innego wyrazu, gdy dochodzi łaska ducha. Tu chodzi już tylko o człowieka, chcianego przez Boga dla niego samego. Tu właśnie, za pośrednictwem łaski istnieje możliwość uczestnictwa w samym Bogu, w Jego życiu, zapoczątkowana na chrzcie św. i doskonalona w bierzmowaniu.

Trzeba stwierdzić, że „to prawda, że Pan Bóg oczekuje od nas konkretnej współpracy z Jego łaską, a zatem wzywa nas, byśmy w służbie Jego Królestwu wykorzystywali wszystkie zasoby naszej inteligencji i zdolności działania. Biada jednak, gdybyśmy zapomnieli, że bez Chrystusa <<nic nie możemy uczynić>> (por. J 15,5)”.⁷⁹ Zatem powołanym jest zawsze cały człowiek w wielorakości osobowego bogactwa.

Nowy człowiek jest stworzony według Boga i dla Niego. Moralność chrześcijańska jawi się zatem jako oparta na chrzcie (chrzcielna), na pierwszym sakramencie inicjacji chrześcijańskiej⁸⁰ W tym sakramencie człowiek staje się jedno z Głową-Chrystusem i odtąd w Nim istnieje. Chrystus zaś żyje w swoich i to osobowo⁸¹

Natomiast zdaniem Jana Pawła II Kościół „jako Oblubienica Chrystusa kontempluje w Jego obliczu swój skarb i swoją radość. <<Dulcis Iesu memoria, dans vera cordis gaudia>>: jakże słodko jest wspominać Jezusa, źródło prawdziwej radości serca! Pokrzepiony tym doświadczeniem, Kościół wyrusza dziś w dalszą drogę, aby głosić Chrystusa światu na początku trzeciego tysiąclecia: On jest <<wczoraj i dziś, ten sam także na wieki>> (Hbr 13,8)”.⁸²

Moralność łaski jest ostatecznie moralnością miłości tak w stosunku do Boga jak i bliźnich, a nawet i innych. W tym pierwszym jest to niepowtarzalny i jedyny w swoim rodzaju stosunek ojcowski i usynowiający, oparty na Ojcu i Synu. Moralność Nowego Testamentu m.in. jest moralnością synowską (nie można tu pominąć także wagi problemu ojcostwa, zwłaszcza w kategoriach dogmatycznych i moralnych) i z tej podstawy wyrasta autentyczna troska człowieka w jego wszelkich odniesieniach ducha. Chrześcijanin dąży do doskonałości Ojca jako wymogu moralności, ale przede wszystkim w braterstwie względem wszystkich ludzi, choćby ze względu na wspólną naturę. Miłość jest bowiem prawem Nowego

⁷⁸ Por. STh I, q. 47, a. 1.

⁷⁹ Jan Paweł II. List apostolski „Novo Millennio Ineunte”, nr 38.

⁸⁰ Por. KK 7; X. Zubiri. *Naturaleza, Historia, Dios*. Madrid 1959 s. 293-297; C. Spicq, *Teologia moral*, t. 2 s. 828-831; L. Cerfaux. *Le chretien dans la theologie paulinienne*. Paris 1962 s. 230-234.

⁸¹ Por. C. Spicq, *Teologia moral*, t. 2 s. 837; R. Schnackenburg. *Existencia cristiana segun el Nuevo Testamento*. Estella 1970 s. 115-119; A. Fernandez, *La esencia*, s. 335-382.

⁸² Jan Paweł II, List apostolski „Novo Millennio Ineunte”, nr 28.

Testamentu, a więc prawem Chrystusa. Jej przejaw jako miłość bliźniego jest swoistym sprawdzianem miłości do Boga, który w znamionach świadectwa może przybierać wyrazy nowej ewangelizacji⁸³

Nowa moralność bazując na miłości jako owocu łaski w Chrystusie wyklucza wszelki strach, ponieważ kto się lęka, nie jest doskonały w miłości (por. 1 J 4,18). Ta rodzinność relacji z Bogiem wyklucza także psychologiczne odczucia niedociągnięć w zakresie miłości. W niej ukazującej się w specyfice miłości Boga i bliźniego jednoczy się całość orędzia głoszonego przez Chrystusa.

Caritas jest fundamentem moralności chrześcijańskiej, i tak było to, zwłaszcza praktycznie, rozumiane już od pierwszych wieków. „Miłosierdzie bierze początek z komunii wewnątrzkościelnej, ale ze swej natury zmierza do posługi powszechnej, skłaniając nas do podejmowania. Mimo nierozdzielności tych swoistych dwóch płaszczyzn miłości należy zauważyć, iż dzieł czynnej i konkretnej miłości wobec każdego człowieka”⁸⁴ Mimo nierozdzielności tych swoistych dwóch płaszczyzn miłości należy zauważyć, iż tylko miłość Boga umożliwi kochać bliźniego na sposób boski. Oczywiście w aktach tych nie można pominąć aspektu pneumatologicznego, a więc pewnych wyrazów heroiczych, charyzmatycznych, szczególnych znaków Ducha, który tchnie kędy chce⁸⁵

Miłość oparta na źródle boskim *agape* nie jest statyczna, lecz życiodajna i dynamiczna, umożliwiając jej praktykę w rozwoju chrześcijaństwa. Stąd zapewne „także w nowym stuleciu Kościół na drodze swego rozwoju historycznego będzie potrzebował wielu różnych rzeczy; jeśli jednak zabraknie mu miłości (*agape*), wszystko inne będzie bezużyteczne. Sam apostoł Paweł przypomina nam o tym w hymnie o miłości: nawet gdybyśmy mówili językami ludzi i aniołów i nie posiadali wiary, która <<góry przenosi>>, ale nie mieli miłości, wszystko byłoby <<niczym>> (por. 1 Kor 13,2). Miłość jest naprawdę <<sercem>> Kościoła, jak to dobrze rozumiała św. Teresa z Lisieux”⁸⁶ W kontekście zadań rozwoju i doskonalenia miłości należy rozumieć całość problemu ciemności grzechu. Kto bowiem dopuszcza się grzechu, kończy z prawem miłości⁸⁷ Stąd tak intensywna troska św. Pawła

⁸³ Por. STh I-II, q. 64 a. 4; II-II, q. 27 a. 5; A. Diez Macho, *Actitud de Jesus*, s. 44-60; E. Lyonnet. *L'amore del prossimo: Pienezza della lege alla luce delle interpretazioni dei Padri*. „Rassegna di Teologia” 15:1974 s. 174-186, 241-256; C. Spicq, *Teologia moral*, t. 2 s. 831-833.

⁸⁴ Jan Paweł II. List apostolski „*Novo Millennio Ineunte*”, nr 49.

⁸⁵ Por. F. Ocariz. *Amor a Dios. Amor a los Hombres*. Madrid 1973 s. 39-58; C. Spicq, *Teologia moral*, t. 1 s. 392, 520; R. Schnackenburg, *El testimonio*, s. 75-76; A. J. Hultgren. *The double commendement of love in Mt 22,34-40*. CBQ 16:1974 s. 373-378.

⁸⁶ Jan Paweł II. List apostolski „*Novo Millennio Ineunte*”, nr 42.

⁸⁷ Por. S. Garefalo. *El pecado en los Evangelios*. W: *Enciclopedia de la Etica*, s. 102-148; C. Noyen. *Foi, charite, esperance et „connaissance” dans le epitre de la Captivite*. NRTTh 94:1972

o rozwój miłości w zakładanych przez niego gminach chrześcijańskich (por. Flp 1,9; 1 Tes 3,12; Ef 33,16-17).

Ostatecznie w miłości pojętej jako *agape* dostrzec można całą głębię religijną moralności chrześcijańskiej, a dalej posługi w nowej ewangelizacji. Religia w najdoskonalszej formie, jako relacja z Bogiem, ukazują się w miłości realnej w konkretnym działaniu. Dostrzegając taki wymiar i wyraz miłości naturalnej i boskiej tak do ludzi jak i do Boga, nie można pominąć Kościoła, wspólnoty zbawczej, jako miejsca miłości. On ma być instytucją miłości, Kościołem „który jak powiada św. Augustyn - kroczy <<pośród prześladowań świata i pociech Bożych>>”,⁸⁸. W nim zaś Eucharystia jako źródło i szczyt całego życia chrześcijańskiego⁸⁹

Zakończenie

Zaprezentowane bardzo pobieżnie dziesięć charakterystycznych kryteriów etosu Nowego Testamentu w odniesieniu do wyzwań nowej ewangelizacji oczywiście nie wyczerpuje całości jego nauki w kwestiach moralnych. Szczegółowe wymogi stawiane przez Jezusa Chrystusa w orędziu moralnym głoszonym przez Niego należy zawsze rozumieć w całości zasad i konstrukcji nauki Nowego Przymierza. W tym kontekście stają się zrozumiałe krytyki pod adresem Starego Prawa, jak i przestrzeganie jego wielu norm szczegółowych, które stały się tylko schematami i jurydycznymi wymogami⁹⁰

Zrozumiała staje się także nowość, ześrodkowana w Kazaniu na górze. Stąd Jan Paweł II wskazuje: „Dzisiaj Chrystus, którego kontemplujemy i miłujemy, znów wzywa nas, byśmy wyruszyli w drogę: <<Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego>> (Mt 28,19). Ten misyjny mandat wprowadza nas w trzecie tysiąclecie, wzywając nas, byśmy naśladowali entuzjazm pierwszych chrześcijan: możemy liczyć na moc tego samego Ducha, który został wylany w dniu Pięćdziesiątnicy, a dzisiaj przynagla nas, abyśmy wyruszyli w dalszą drogę pokrzepieni nadzieją, która <<zawieść nie może>> (Rz 5, 5)”⁹¹.

s. 897-911, 1031-1052; G. Badini. *El pecado en la teologia de San Pablo*. W: *Enciclopedia de la Etica*, s. 149-193.

⁸⁸ Jan Paweł II. List apostolski „*Novo Millennio Ineunte*”, nr 8.

⁸⁹ Por. KL 10; DB 30; R. Schnackenburg, *El testimonio*, s. 86-87; G. di Finance. *Morale e religione*. „*Rassegna di Teologia*” 15:1974 s. 161-173.

⁹⁰ Por. Jan Paweł II. List apostolski „*Novo Millennio Ineunte*”, nr 18.

⁹¹ Tamże, nr 58.